

IWONA BENENOWSKA

NIEETYCZNA, NIEGRZECZNA
CZY NIEREGULAMINOWA KOMUNIKACJA?
POSZUKIWANIE KRYTERIÓW OCENY WYPOWIEDZI POSELSKICH

WSTĘP

W przededniu wyborów często pojawia się refleksja dotycząca tego, iż oddany przez nas głos ma określoną moc sprawczą – uznajemy daną osobę za reprezentanta naszych interesów społecznych i nas samych na forum „małej ojczyzny” i dalej. Jakość komunikowania się odgrywa wielką rolę, bowiem niekiedy może się okazać, że ktoś nadużył zaufania, jego wystąpienia są nieetyczne i/lub niegrzeczne, nieregulaminowe – nie spełniają wymogów rzetelnej komunikacji w duchu odpowiedzialności za słowo. Język wypowiedzi publicznej, szczególnie polityków, winien być nieustannie poddany krytycznemu oglądowi, bowiem stanowi wielopłaszczyznowy punkt odniesienia dalszych działań, niesie określone konsekwencje, w tym związane z etyką słowa. Zdając sobie z tego sprawę, członkowie Komisji Etyki Poselskiej wypowiadają m.in. takie sądy:

Musimy być świadomi tego, że albo położymy skutecznie tamę takim zachowaniom, albo doprowadzimy do sytuacji, że takie lub podobne stwierdzenia wygła-

szane przez panie posłanki i panów posłów staną się na tyle częstym zjawiskiem, że przestaną robić wrażenie na kimkolwiek¹.

Panowanie nad językiem jest naszą parlamentarną powinnością. Jeśli zapanujemy nad językiem, zapanujemy nad rzeczywistością i będziemy mogli się ze sobą porozumieć².

Językowi polityków poświęcono wiele uwagi, literatura przedmiotu jest bogata³, a niniejszy tekst stanowi tylko przyczynek do (s)precyzowania pewnych zagadnień.

Treści zawarte w tekście zostają uporządkowane w następujący sposób:

1. charakterystyka źródła materiału badawczego, 2. przedstawienie zbioru zasad stanowiących punkt odniesienia dla prowadzonych analiz, 3. opis metody badawczej, 4. prezentacja wybranych przykładów.

¹ Wypowiedź Zbigniewa Sosnowskiego na posiedzeniu nr 51 (20 marca 2018), http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=UCHWALY_KOMST&NrKadencji=8&KodKom=EPS [dostęp: 11.07.2018].

² Wypowiedź Krzysztofa Mieszkowskiego na posiedzeniu nr 53 (12 kwietnia 2018), http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=UCHWALY_KOMST&NrKadencji=8&KodKom=EPS [dostęp: 11.07.2018].

³ Warto w tym miejscu wspomnieć choćby o tomie 11. serii *Język a kultura*, pt. *Język polityki a współczesna kultura polityczna*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej 1994; tekście M. BANCERZA, *Język polityki i polityków – wczoraj i dziś*, „Pisma Humanistyczne” 5(2003), s. 172-181, w którym Autor zauważa brak „formulicznego i konwencjonalności” wystąpień współczesnych polityków; monografiach: E. LASKOWSKIEJ, *Dyskurs parlamentarny w ujęciu komunikacyjnym*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP 2004; A. STEWIERSKIEJ-CHMAJ, *Język polskiej polityki. Politologiczno-semantyczna analiza expose premierów Polski w latach 1919-2004*, Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania 2005, w której Autorka uwzględnia m.in. aspekty propagandowe, perswazyjne, retoryczne i aksjologiczne wypowiedzi; publikacji B. BATKO, *Pozorność dialogu w dyskursie sejmowym*, w: *Oblicza komunikacji 1*, t. 2: *Perspektywy badań nad tekstem, dyskursem i komunikacją*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Zaśko-Zielińska, (Język a komunikacja, t. 12), Kraków: Tertium 2006, s. 370-383; artykułach K. OZOGA, np. *Pauperyzacja języka współczesnej polityki*, „LingVaria” 2006, nr 1, s. 81-90 lub *O języku współczesnej polityki*, „Polityka i Społeczeństwo” 2007, nr 4, s. 103-111, w których odwołując się do definicji języka polityki, wskazuje się na pewne mechanizmy funkcjonujące w dzisiejszych tekstach polityki; artykuły J. KOWALEWSKIEJ-DĄBROWSKIEJ, *Język polityki a etyka słowa*, w: *Język, biznes, media*, red. A. Rypel, D. Jastrzębska-Golonkova, G. Sawicka, Bydgoszcz: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe 2009, s. 19-27; monografii K. KŁOSIŃSKIEJ, *Etyczny i pragmatyczny. Polskie dyskursy polityczne po 1989 roku*, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury 2012; monografii M. MICHALUK, *Język polityki – próba jednoznacznej klasyfikacji*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku 2012; tekstach zebranych w tomie *Język polityki – historia i współczesność*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2014, w którym zawarto nie tylko interesujące rozprawy, lecz także liczne analizy przypadków.

Celem artykułu (osadzonego w paradygmacie badawczym komunikatywizmu i aksjolingwistyki) jest próba doprecyzowania norm, odnalezienia sposobu kwalifikowania komunikacji naruszającej określone zasady. Wydaje się to słuszne, bowiem często dochodzi do dyskusji, odsłaniających wątpliwości w kwestii uznania wypowiedzi (lub zachowania) za nieetyczne (zob. np. polemiki w czasie obrad Komisji Etyki Poselskiej odnotowane w protokołach⁴).

1. CHARAKTERYSTYKA ŹRÓDŁA MATERIAŁU BADAWCZEGO

Zebrany i zaprezentowany materiał badawczy pochodzi z pełnych zapisów przebiegu posiedzeń Komisji Etyki Poselskiej publikowanych na stronie internetowej Kancelarii Sejmu VIII kadencji⁵. Analizie poddano wybrane protokoły, tj. od 10 stycznia (nr 48) do 14 czerwca 2018 roku (nr 56)⁶. Komisja obraduje zwykle raz w miesiącu⁷, podejmując się orzekania lub odrzucając, umarzając postępowanie. Na przykład na styczniowe posiedzenie wpłynęło dziewięć wniosków, z czego w stosunku do sześciu podjęto decyzję o procedowaniu w innym terminie (ze względu na nieobecność stron, brak kompletu dokumentów itp.), w trzech głosowano za niepodejmowaniem postępowania. Procedurze podlegają zarówno te wypowiedzi posłanek i posłów, które padają z trybuny sejmowej, jak i te, które wygłaszane są w sferze publicznej na różnego typu spotkaniach poza parlamentem, także upubliczniane w komunikatorach/mediach społecznych. Wnio-

⁴ Zob. <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/biuletyny.xsp?view=2&komisja=EPS> [dostęp: 11.07.2018].

⁵ Biuro Komisji Sejmowych publikuje protokoły posiedzeń poszczególnych gremiów. Interesujące nas zapisy pochodzą ze strony internetowej: <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/biuletyny.xsp?view=2&komisja=EPS> [dostęp: 11.07.2018]. Na posiedzeniu Komisji posłowie posługują się drukowanymi materiałami i dlatego wypowiedzi, będące przedmiotem rozpatrywanych wniosków, nie zawsze są przytaczane w stenogramach. W takich sytuacjach próbowano odtworzyć ich sens na podstawie innych źródeł, np. internetowych (wtedy podawany jest adres strony), wykorzystywano też wypowiedzi członków Komisji omawiające rozpatrywane działania komunikacyjne.

⁶ Zapisy obejmują posiedzenia: 48 (10 stycznia 2018), 49 (7 lutego 2018), 50 (28 lutego 2018), 51 (20 marca 2018), 52 (22 marca 2018), 53 (12 kwietnia 2018), 54 (9 maja 2018), 55 (6 czerwca 2018), 56 (14 czerwca 2018).

⁷ W skład Komisji Etyki Poselskiej wchodzi posłowie reprezentujący wszystkie kluby poselskie po jednym członku z każdego klubu – Dz.U. 2012.0.32, Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 roku, Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, rozdz. 13, art. 143 (<https://www.arslege.pl/regulamin-sejmu-rzeczypospolitej-polskiej/k374>, dostęp 1.10.2018).

skodawcami mogą być inni posłowie, stowarzyszenia, osoby prywatne, a zdarza się, że jedno postępowanie jest wszczynane na podstawie kilku wniosków. Jeśli dojdzie do zamknięcia sprawy, o swoich decyzjach Komisja informuje zainteresowane strony na piśmie. Po tym, jak Komisja podejmie uchwałę, regulamin przewiduje jeszcze tryb odwoławczy. Dopiero po jego upływie decyzja Komisji o ukaraniu lub niekaraniu nabiera mocy prawnej.

2. ZBIORY ZASAD

Komisja, po rozpatrzeniu sprawy i stwierdzeniu naruszenia przez posła *Zasad etyki poselskiej*, może w drodze uchwały:

- zwrócić posłowi uwagę,
- udzielić posłowi upomnienia,
- udzielić posłowi nagany⁸.

Na *Zasady etyki poselskiej* składa się osiem artykułów. Jest w nich mowa o tym, że poseł **powinien**: kierować się w swojej służbie publicznej obowiązującym porządkiem prawnym, ogólnie przyjętymi zasadami etycznymi oraz solidarną troską o dobro wspólne (art. 1); zachowywać się w sposób odpowiadający godności posła, kierując się w szczególności zasadami: bezinteresowności, jawności, rzetelności, dbałości o dobre imię Sejmu, odpowiedzialności (art. 2); kierować się interesem publicznym, a nie wykorzystywać swojej funkcji w celu uzyskania korzyści dla siebie i bliskich (zasada bezinteresowności, art. 3), w możliwie najszerszym zakresie postępować w sposób dostępny dla opinii publicznej (zasada jawności, art. 4); należycie wypełniać swoje obowiązki, kierując się względami merytorycznymi (zasada rzetelności, art. 5); unikać zachowań, które mogą godzić w dobre imię Sejmu, a szczególnie dbać o szanowanie godności innych osób (zasada dbałości o dobre imię Sejmu, art. 6); w imię odpowiedzialności za swoje decyzje i działania poddać się obowiązującym go procedurom wyjaśniającym i kontrolnym (zasada odpowiedzialności, art. 7); a za naruszenie *Zasad etyki poselskiej* ponosić odpowiedzialność określoną przepisami Regulaminu Sejmu (art. 8)⁹. Ten ostatni

⁸ Zob. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, rozdz. 13, art. 147 (<https://www.arsl.egge.pl/regulamin-sejmu-rzeczypospolitej-polskiej/k374>, dostęp: 1.10.2018).

⁹ Zob. Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 lipca 1998 roku – *Zasady etyki poselskiej*, Monitor Polski 1998, nr 24, poz. 338 (<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP19980240338>, dostęp: 1.10.2018).

dokument wymienia takie nieregulaminowe zachowania, jak naruszenie powagi Sejmu (art. 22a) oraz naruszenie spokoju lub porządku (art. 22b)¹⁰.

Oprócz wyżej wymienionych dokumentów, podstawą konfrontowania analizowanych wypowiedzi poselskich był także kodeks etycznych zachowań językowych, zaproponowany przez Jadwigę Puzyninę i Annę Pajdzińską¹¹, który zawiera normy na TAK i na NIE, obowiązujące zarówno nadawcę, jak i odbiorcę. W normach na **TAK** nadawca powinien:

- mówić tak, aby partnerzy czuli się bezpiecznie i mieli świadomość akceptacji;
 - mówić to, co się uważa za prawdę, chyba że przemilczenie lub nawet kłamstwo są uzasadnione dobrem innych;
 - mówić tak, by nie utrudniać partnerowi rozumienia i nie denerwować go brakiem poprawności lub snobizmem językowym;
- odbiorca zaś winien jest wysłuchiwać innych z dobrą wolą, choć bez naiwności, starając się rozumieć ich racje.

Normy na **NIE** nakazują, aby nadawca:

- nie krzywdził drugiego człowieka ani też grup społecznych słowem wrogim, poniżającym, raniącym;
- nie okłamywał innych, nie manipulował nimi za pomocą półprawd, pochlebstwa, demagogii, szantażu.

Odbiorca zaś jest zobowiązany:

- nie zrywać dialogu, nie zamykać się na słowo innych, nie przyjmować go ze z góry powziętymi uprzedzeniami,
- jednocześnie jednak nie być naiwnym w odbiorze komunikatów, zdawać sobie sprawę z możliwości okłamywania i manipulacji¹².

W zakresie etykiety językowej wzięto pod uwagę zasady wskazane przez Małgorzatę Marcjanik¹³, stanowiące dziś kanon grzeczności językowej, przy-

¹⁰ Źródło: <http://www.sejm.gov.pl/prawo/regulamin/kon7.htm> [dostęp: 1.10.2018].

¹¹ J. PUZYNIŃNA, A. PAJZIŃSKA, *Etyka słowa*, w: *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. J. Miodek, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej 1996, s. 35-45.

¹² Tamże.

¹³ Poza wymienionymi w treści artykułu publikacjami ważnymi z punktu widzenia grzeczności językowej są także następujące publikacje, np. tom 6 serii *Język a kultura* pt. *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz i M. Marcjanik, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1992 – w całości poświęcony zagadnieniom etykiety językowej; monografie: E. JĘDRZEJKO, M. KITA, *Słowa grzeczne i serdeczne, czyli o języku grzeczności na co dzień i od święta*, Warszawa: Wydawnictwo „Ex libris” 2002; H. i T. ZGÓŁKOWIE, *Językowy savoir-vivre, Praktyczny poradnik postępowania się polszczyzną w sytuacjach oficjalnych i towarzyskich*, Warszawa: Kantor Wydawniczy SAWW 2004.

mując jednocześnie, że w naszym kręgu kulturowym niegrzeczność jest rozumiana jako negatywna postawa, naruszająca „zbiór przyjętych w danej społeczności wzorów językowych zachowań grzecznościowych, zwyczajowo podporządkowanych określonym sytuacjom pragmatycznym”¹⁴.

Chodzi w szczególności o dwie ogólne normy, będące wyrazem przyjętego społecznie modelu grzeczności:

- okazywanie szacunku partnerowi dialogu,
- przejawianie zainteresowania sprawami ważnymi dla partnera¹⁵.

Ich rozwinięciem/uszczegółowieniem są zasady:

- współodczuwania (w sytuacjach dla partnera i pomyślnych, i niepomyślnych),
- aprobaty i życzliwości dla poczynań partnera,
- demonstrowania chęci przebywania w towarzystwie partnera,
- deklarowania pomocy partnerowi,
- składania dowodów pamięci,
- dyskrecji (obejmująca niektóre sprawy prywatne partnera komunikacji, jak choroba, finanse, życie intymne itp.)¹⁶.

3. OPIS METODY BADAWCZEJ¹⁷

Do celów badawczych przyjęto, że przekaz komunikacyjny zawiera trzy poziomy informacyjne: ideacyjny (przedstawieniowy), interakcyjny (wyrażanie któregoś z typów ekspresji: wiedzy, przekonań, emocji lub woli nadawcy oraz oczekiwania wobec odbiorcy: przyjęcie do wiadomości, podzielenie przekonań i/ lub emocji, spełnienie woli nadawcy), metadyskursywny (przedstawienie treści oraz intencji w jakiś sposób)¹⁸. Oto wyróżnienie tych poziomów w przykładowym przekazie:

- (1) Wypowiedź Adama Szłapki z trybuny sejmowej 15 września 2017 roku:

¹⁴ M. MARCJANIK, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2008, s. 8.

¹⁵ M. MARCJANIK, *Etykieta językowa*, w: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław: Wiedza o Kulturze 1993, s. 271.

¹⁶ Por. tamże.

¹⁷ Zastosowana metoda jest efektem dyskusji prowadzonych z prof. dr hab. Elżbietą Laskowską na temat etyki komunikacji. W tym miejscu pragnę także wyrazić swoje podziękowanie Pani Profesor za życzliwość i otwartość, inspirujące rozmowy, ważne uwagi.

¹⁸ Zob. np. A. AWDIEJEW, *Komunikatywizm – nowe horyzonty badań nad językiem*, w: *Język trzeciego tysiąclecia. Kraków, 2-4 marca 2000*, red. G. Szpila, Kraków: Tertium 2000, s. 15-23.

„Obrzymie pieniądze, które fundacja ma, były przeznaczone na odbudowę, renowację zniszczonych przez nawałnicę domów obywateli, a nie na waszą obrzydliwą propagandę, kampanię” (50¹⁹).

Treść: pieniądze przeznaczone na odbudowę zniszczeń przeciwnik polityczny przekazuje na kampanię.

Interakcja: wyrażenie negatywnych emocji wobec postępowania przeciwnika politycznego, oczekiwanie od odbiorcy zbiorowego podzielenia tych emocji.

Sposób: do tezy nadawcy można dopisać domyślną formułę: „i to źle” (ponieważ standardowo źle jest pieniądze przeznaczone na odbudowę przekazywać na kampanię polityczną), nadawca używa ujemnie wartościującego określenia *obrzydliwy*²⁰.

Tak ujęte elementy zestawiamy z przedstawionymi wyżej regułami zachowań komunikacyjnych, co przynosi następujące wyniki: podstawą negatywnej oceny jest uogólniona treść. Nadawca może mieć przekonanie, że mówi prawdę, czyli nie musi naruszać zasady „mówić to, co się uważa za prawdę [...]”²¹. Jednakże treść, o której mowa, nie została poddana weryfikacji, dlatego – jeśli okazałoby się, że jest nieprawdziwa – godziłaby w dobre imię przeciwnika politycznego, a to narusza zasadę „nie krzywdzić drugiego człowieka ani też grup społecznych słowem wrogim, poniżającym, raniącym”²². Gdyby analizowaną wypowiedź zestawić z *Zasadami etyki poselskiej*, to można by mówić o naruszeniu zasady rzetelności (art. 2., pkt 3). Skierowanie wniosku do Komisji świadczy o tym, że rozpatrywana wypowiedź uznana została przez wnioskodawców za nierzetelną. Nierzetelność ta skłania do oceny ukazanej tu wypowiedzi jako nieetycznej.

4. PREZENTACJA I ANALIZA PRZYKŁADÓW

Obserwacja materiału badawczego pozwala na podzielenie analizowanych wypowiedzi na kilka grup. Pierwsza z nich stanowi odniesienie do rzeczywistości, czyli – najogólniej mówiąc – dotyczy kwestii mówienia prawdy zgodnie ze

¹⁹ Liczba w nawiasie oznacza numer posiedzenia Komisji Etyki Poselskiej, na której wypowiedź była rozpatrywana.

²⁰ Zob. *obrzydliwy* w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* [dalej: USJP], red. S. Dubisz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2004: „1. *książk.* budzący wstręt, odrazę, niechęć; wstrętny, odrażający, obmierzły”. Ze względu na wykorzystywanie wersji elektronicznej słownika nie podaje się numerów tomu i stron.

²¹ J. PUZYŃNINA, A. PAJDIŃSKA, *Etyka słowa*, s. 37.

²² Tamże.

wskazaną wyżej zasadą oraz jeszcze jedną: „nie okłamywać innych, nie manipulować nimi za pomocą półprawd, pochlebstwa, demagogii, szantażu”²³.

Druga grupa to zachowania komunikacyjne naruszające zasadę „nie krzywdzić drugiego człowieka ani też grup społecznych słowem wrogim, poniżającym, raniącym”²⁴, czyli zachowania agresywne, obrażające drugiego człowieka. Kolejna grupa to zachowania naruszające zasady etykiety językowej²⁵, czyli niegrzeczne. Wreszcie zachowania komunikacyjne mogą naruszać zasady regulaminu sejmu. Między wymienionymi grupami może nie być ostrej granicy. Warto też dodać, że orzekanie o takiej czy innej intencji nadawcy przekazu komunikacyjnego może opierać się jedynie na wskazywaniu użytych środków przekazu i próbie określania ich funkcji, np. zgodnie z konwencją używanie nazw niektórych zwierząt na określenie człowieka jest obraźliwe. Biorąc to wszystko pod uwagę, przyjmuję, że dla opisu etycznych czy nieetycznych, grzecznych czy niegrzecznych, regulaminowych czy nieregulaminowych zachowań komunikacyjnych istotny jest sposób formułowania przekazu, chociaż zarówno wybór treści do zakomunikowania, jak i rodzaj ekspresji nadawcy i oczekiwanie wobec odbiorcy nie są bez znaczenia dla próby oceny zachowania komunikacyjnego z punktu widzenia reguł zachowań komunikacyjnych²⁶.

Odniesienia do rzeczywistości

Przedstawianie faktów w sposób ewidentnie niezgodny z rzeczywistością według modelu: ‘Było X, a mówię, że było Y, a nie X’ jest w analizowanym materiale dość rzadkie. Oto jeden odnaleziony przykład:

(2) Z wypowiedzi posła Tomasza Rzymkowskiego wygłoszonej z trybuny sejmowej 25 stycznia 2018 roku wynika, że uznał on, iż Ukrainiec był agresywny wobec Polaka, a nie Polak wobec Ukraińca: „Ukrainiec pozwany z powodu agresji fizycznej wobec obywatela polskiego zerwał z niego koszulkę z napisem «Wołyń – pamiętamy!», a pytany przez polski sąd, dlaczego to

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

²⁵ Podobnie jak Autorki cytowanego artykułu, uważam, że zasady grzeczności służą temu, aby odbiorca był przekonany, że nadawca jest mu życzliwy; zasady etyki zaś przestrzegane są dzięki postawie życzliwości, która może być udawana.

²⁶ Por. E. LASKOWSKA, *Poziomy komunikacyjne w opisie etycznych i nieetycznych zachowań językowych*, w: *Etyka w komunikacji* (Teorie i praktyki komunikacyjne), red. G. Habrajska, Łódź: Primum Verbum 2018, s. 7-17.

zrobił, powiedział, że nie godzi się na atak na jego bohatera narodowego, którym jest Stefan Bandera” (55).

Tymczasem analiza zdarzenia wykazała, że ofiarą był Ukrainiec, a nie Polak: „[...] 20 obywateli polskich, Polaków, którzy z okrzykiem: «Zdzieraj tę szmatę, banderowcu!» zaatakowali w dniu 26 czerwca 2016 roku ukraińską procesję religijną” (55).

Z tego powodu wypowiedź posła była rozpatrywana na posiedzeniu Komisji. Nadawcy zarzucono fałszywe przedstawienie rzeczywistości. Poseł Rzymkowski wyjaśniał, że oparł się na doniesieniu prasowym, które okazało się niezgodne z prawdą: „W prasie przeczytałem informację, na którą się powołałem, a która była nieprawdziwa, albo ja popełniłem jakiś błąd interpretacyjny. [...] Zweryfikowałem to, co wówczas powiedziałem i stwierdziłem, że faktycznie pomyliłem się” (55).

W omawianym przykładzie wypowiedź posła była oparta na błędnym źródle, co wyjaśnia zachowanie językowe nadawcy. Nie zmienia to jednak faktu, że narusza dobre imię przedstawiciela narodu ukraińskiego²⁷. Ponieważ rozpatrywana wypowiedź pojawiła się w kontekście omawiania zbrodni wołyńskiej i postaci Stefana Bandery, można domniemywać, że obraz Ukraińca atakującego Polaka wpisuje się w obraz świata przyjmowany przez nadawcę wypowiedzi. Nawiasem mówiąc, poseł Rzymkowski uznał swój błąd i przeprosił²⁸. Świadczy to o pomyłce, niekoniecznie o kłamstwie. Nastąpiło tu jednak naruszenie zasady rzetelności.

Częstszym zabiegiem mającym odniesienie do prawdy jest w wypowiedziach poselskich używanie uogólniających etykietek. Popatrzmy na przykład:

(3) Wypowiedź radiowa posła Marka Jakubiaka z 19 lutego 2018 roku: „[...] należy przywrócić Auschwitz Polakom, wprowadzając m.in. zakaz oprowadzania przez żydowskich przewodników, bo opowiadają niestworzone rzeczy [...]” (55). Nadawca postuluje wprowadzenie zakazu opartego na przekonaniu, że nierzetelność przewodników wynika z faktu ich pochodzenia. Jest to przykład uprzedzenia, którego źródeł można by się dopatrywać w antysemityzmie. Krzywdzące uogólnienie jako hasłowanie²⁹ jest naruszeniem zasady etyki słowa³⁰.

²⁷ O czym pisze redaktor naczelny portalu PROstir.pl Igor Isajew – <http://prostir.pl/2018/07/redaktor-naczelnny-prostir-pl-zwraca-sie-do-poslow-nie-zrozumieliscie-przeslania-wolynia1943> [dostęp: 1.10.2018].

²⁸ Komisja umorzyła postępowanie prowadzone wobec posła Rzymkowskiego, wychodząc z założenia (często praktykowanego na posiedzeniach), że jeśli ktoś przeprosza, to wystarczy.

²⁹ Jak piszą Aleksy Awdiejew i Grażyna Habrajska: „Należy unikać hasłowania (oceny bez dowodu) uczestników dyskursu oraz grup politycznych, do których należą, ponieważ podnosi to napięcie emocjonalne, utrudnia argumentowanie i uniemożliwia obronę osobom degradowanym” – *Projekt zasad analizy wypowiedzi w dyskursie politycznym*, źródło: <http://www.e.tykaslova.edu>.

Oto kolejne przykłady:

(4) Wicemarszałek Sejmu stwierdził na Twitterze, że: „[...] obecnie uzupełnia się braki w szpitalach pracownikami z Ukrainy, często niżej wykwalifikowanymi, przez co umierają ludzie” (56³¹).

(5) Wypowiedź Adama Szłapki z trybuny sejmowej z 15 września 2017 roku: „Wy kradniecie tak, że wam pieniądze lecą po kieszeniach i nie jesteście w stanie tego złapać” (50³²).

(6) Wypowiedź Józefy Hryniewicz z trybuny sejmowej z 14 września 2017 roku: „Przestaliście kraść, będą pieniądze i będzie więcej na zdrowie dzieci, dorosłych, starych, młodych, wszystkich” (51³³).

W przykładzie (4) mamy do czynienia z podobnym uogólnieniem, co w przykładzie (3). Dla wzmocnienia siły perswazyjnej swojej tezy nadawca wykorzystuje technikę „drastycznego opisu”³⁴. Nadawca w przykładzie (5) stawia zarzut przeciwnikowi politycznemu. Posługuje się uogólnieniem, polegającym na przypisywaniu kradzieży wszystkim bez wyjątku, ponadto nie podaje żadnych wiarygodnych źródeł na poparcie swojej tezy. Z wyjaśnień, które poseł złożył podczas posiedzenia Komisji, wynika, że wyrażone przekonanie oparte jest na domysłach. Bardzo podobnie zachowuje się nadawczyni w przykładzie (6). Warto dodać, że w przykładach (5) i (6) występują przedstawiciele różnych opcji politycznych, którzy nawzajem zarzucają sobie te same nieetyczne czyny, przedstawiając je w sposób generalizujący i niezwyfikowany.

Przypisywanie złych czynów osobom, do których nadawca mówi lub o których mówi, często jest tematem posiedzenia Komisji Etyki Poselskiej. Oto jeszcze jeden przykład:

pl/wp-content/uploads/2017/11/Projekt-zasad-analazy-wypowiedzi-w-dyskursie-politycznym.pdf [dostęp: 10.12.2017].

³⁰ Komisja umorzyła postępowanie.

³¹ Źródło: <https://www.wprost.pl/kraj/10128778/ambasada-ukrainy-domaga-sie-przeprosin-po-slowach-wicemarszalka-sejmu.html> [dostęp: 27.09.2018]. Wniosek złożony do Komisji przez posłankę Izabelę Mrzygłocką nie przeszedł pierwszego etapu – nie uzyskał wymaganej większości głosów w procedurze dotyczącej podjęcia inicjatywy rozpatrzenia sprawy.

³² Komisja najpierw odroczyła postępowanie do czasu dostarczenia innych dokumentów (wniosku klubu Nowoczesna do prokuratury), na posiedzeniu 12 kwietnia 2018 roku (nr 53) wnioskowano o karę w postaci zwrócenia uwagi, lecz wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów, więc poseł nie został ukarany.

³³ Wniosek o zwrócenie uwagi nie otrzymał większości głosów.

³⁴ Zob. M. KOCHAN, *Pojedynek na słowa. Techniki erystyczne w publicznych sporach*, Kraków: Wydawnictwo „Znak” 2005, s. 68nn.

(7) Wypowiedź Janusza Sanockiego pod adresem burmistrza Nysy, Kordiana Kolbierza, z 9 sierpnia 2016 roku: „Panie prezesie, ile pan płaci tym dzielnym urzędnikom, że tak ochoczo spełniają pańskie polecenia” (49).

Treść ‘płaci pan burmistrzowi i radnym za poparcie’ została wyrażona syntetycznie, a zatem nie da się jej wprost zaprzeczyć, została przedstawiona jako oczywista. Pod względem treści (zarzucanie złych czynów odbiorcy) podobna jest do omawianych wyżej przykładów. Tu jednak mamy dodatkowo zawarcie niekorzystnej dla odbiorcy treści w presupozycji, co świadczy o większej sile przekonania nadawcy o swojej racji i większej, niż wyrażenie zarzutów wprost, sile perswazji. Nie zmienia to faktu, że zarzut pozostaje niezweryfikowany, wypowiedź jest nierzetelna, a dobre imię odbiorcy zostało naruszone³⁵.

Omawiane dotąd wypowiedzi polegały na stwierdzaniu wprost lub nie wprost pewnych faktów. Innym sposobem jest sugerowanie faktów. Popatrzmy na przykład:

(8) Wypowiedź Krystyny Szumilas z trybuny sejmowej 20 lipca 2017 roku: „Czy Pani minister jest zamieszana w sprawę?” [pytanie zostało skierowane do minister Zalewskiej, a sprawa dotyczyła sprzedawania ubrań przekazywanych jako dary dla ubogich] (49).

Podczas dyskusji nad cytowaną wypowiedzią część członków Komisji uznała, że jest to tylko pytanie, na które osoba publiczna powinna odpowiedzieć i nie obrażać się, inna część potraktowała pytanie jako sugestię, będącą *de facto* zarzutem naruszającym dobre imię pani minister³⁶. Z kontekstu wynika, że nadawczyni pytania zainspirowana została wypowiedziami prasowymi, w których nazwisko minister Zalewskiej pojawiało się w związku z nieuczciwym procederem. W wypowiedzi posłanki nie było stwierdzenia niewłaściwego postępowania pani minister, lecz tylko pytanie. W kodeksach, na które się powołuję, nie ma tak szczegółowych sformułowań, które pozwalałyby na określenie etyczności bądź nieetyczności zadawania pytań podobnych do omawianego. Warto dodać, że w kontekście pojawia się wyrażenie przez Krystynę Szumilas oczekiwania, że pani minister udzieli odpowiedzi przeczącej, co zostanie uznane za oczyszczenie się z sugerowanego powiązania z przestępstwem. Biorąc to wszystko pod uwagę, przyjmijmy, że w omawianej wypowiedzi nie było znamion obrażania odbiorcy.

³⁵ Komisja przyjęła uchwałę o zwróceniu uwagi posłowi Sanockiemu, przyjmując za podstawę art. 6 *Zasad etyki poselskiej* (tj. dbałości o dobre imię Sejmu).

³⁶ W wyniku głosowania Komisja nie nałożyła na posel Szumilas kary.

Kolejną kwestią związaną z relacją wypowiedzi do rzeczywistości jest taki sposób jej prezentacji, w którym dominuje interpretacja nadawcy nad przedstawianiem faktów.

(9) Wypowiedź Adama Andruszkiewicza z wywiadu udzielonego portalowi „Prosto z Mostu” 4 kwietnia 2018 roku: „Ryszard Petru wpisuje się w niechlubną tradycję polskiego antyparlamentaryzmu, polegającego na szukaniu wsparcia za granicą [...]” (51).

Nadawca na poziomie metadyskursywnym określa działania posła Petru słowem konotującym ocenę negatywną (*antyparlamentaryzm* – to coś złego). Ocena ta wzmocniona jest za pomocą określenia *niechlubna tradycja*. Sposób rozumienia użytego wyrażenia zostaje wyjaśniony: antyparlamentaryzm to szukanie wsparcia za granicą. Wyrażone przekonanie nie jest powszechnie przyjęte, jest natomiast interpretacją rzeczywistości, dokonaną przez nadawcę. Trudno tu mówić o weryfikowalności. Nadawca wyraża swoje przekonania, z którymi odbiorca może się zgodzić lub nie. Ocena wyrażona w wypowiedzi jest krytyką postępowania przeciwnika politycznego, nie jest jednak obraźliwa³⁷.

Popatrzmy na inny przykład krytyki:

(10) Poseł Monika Rosa podczas posiedzenia Sejmu 6 czerwca 2018 roku nazwała Beatę Szydło *wielką nieobecną*, podając przykłady braku aktywności pani wicepremier, m.in. mówiąc o tym, że nie spotkała się ona z rodzicami osób niepełnosprawnych protestujących w budynku Sejmu. Wniosek o ukaranie posła Moniki Rosy złożył marszałek Sejmu, członek tego samego ugrupowania politycznego, co poseł Beata Szydło (56).

W wypowiedzi poseł Rosy była negatywna ocena postępowania pani wicepremier, towarzyszyły jej też pytania o przyczyny małej aktywności B. Szydło. Wypowiedź można uznać za krytyczną, ale nie obraźliwą; nikt nie zakwestionował też prawdziwości faktów, o których mówiła Monika Rosa. W jej wypowiedzi nie było naruszania reguł etycznych, etykietalnych³⁸.

Krytyka wynikająca z przekonań światopoglądowych czy ideologicznych nadawcy wypowiedzi jest również obecna w poniższych sytuacjach komunikacyjnych:

(11) Krystyna Pawłowicz na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości 24 października 2017 roku uznała, że rzecznik praw obywatelskich jest rzecznikiem „środowisk patologicznych obyczajowo, zdrowotnie i seksualnie. Z tej przy-

³⁷ Komisja zdecydowała o nałożeniu kary regulaminowej – zwrócenie uwagi, przyjmując za podstawę naruszenie art. 6 i 7 *Zasad etyki poselskiej* (tj. dbałości o dobre imię Sejmu i odpowiedzialności).

³⁸ Komisja nie podjęła inicjatywy rozpatrzenia sprawy.

czynny nie ma powodu wspierać takiej turystyki antyrządowej, byłoby to demoralizujące. Należałoby się przyjrzeć i nie tylko nie dawać podwyżki, ale zaproponować oszczędności. Niech pan szuka oszczędności” – tymi słowami zwróciła się poseł Pawłowicz do Adama Bodnara [sprawa dotyczyła wniosku Bodnara o zwiększenie budżetu dla jego instytucji] (53).

Nadawczyni umotywowała swoje stanowisko w sprawie wniosku rzecznika przekonaniem o patologiczności środowisk, których broni rzecznik. Przekonanie to nie jest powszechnie podzielane. Komisja Etyki Poselskiej uznała, że Krystyna Pawłowicz oparła swoją wypowiedź na wyznawanych przekonaniach, ale nikogo nie obraziła, a zatem nie naruszyła zasad etyki³⁹.

Podobnie można rozpatrywać kolejny przykład:

(12) Wpis Krystyny Pawłowicz na Twitterze 24 kwietnia 2018 roku: „Poseł Monika Rosa z Nowoczesnej złożyła w Sejmie projekt ustawy o związkach partnerskich. Mówi «Mamy prawo kochać i tworzyć rodziny». Ale do odbytu, to nie kochanie, a choroba, pani poseł. Zaś «rodzina» ma rodzić dzieci, a «współżycia» w tych waszych «związkach» przecież nie ma” (54). Związki inne niż związek kobiety i mężczyzny nadawczyni nazywa przejawami choroby i to wynika z jej przekonań. Wypowiedź może budzić sprzeciw, ale nie narusza rozpatrywanych reguł zachowań językowych⁴⁰.

I jeszcze jeden przykład związany z wyrażaniem przekonań:

(13) Poseł Joanna Scheuring-Wielgus podczas audycji „Śniadanie w Radiu Zet”, transmitowanej przez telewizję w dniu 10 grudnia 2017 roku, miała na sobie koszulkę z napisem: „Jarosław Kaczyński jest tchórzem” (48).

Podczas rozpatrywania wniosku o ukaranie pani poseł zarysowały się dwa stanowiska: jedni uważali, że zapisane zdanie jest krytyką wynikającą z przekonania nosicielki napisu, inni, że wypowiedź narusza dobre imię Sejmu. W języku polskim słowo *tchórz* jest nie tylko nazwą zwierzęcia, ale także nazwą człowieka przejawiającego brak odwagi⁴¹. Rozpatrywane słowo zostało użyte w tym drugim znaczeniu, co poseł Scheuring-Wielgus wyjaśniała podczas posiedzenia Komisji Etyki Poselskiej i podała motywację dla swojej oceny, przytaczając argumenty: „Uważam za uzasadnione nazywanie tchórzem

³⁹ Komisja umorzyła postępowanie.

⁴⁰ Wniosek o podjęcie inicjatywy w tej sprawie nie uzyskał wymaganej większości głosów, więc trafił do zasobów archiwalnych Komisji.

⁴¹ Zob. *tchórz* w USJP: „1. lekcew. a. pogard. człowiek łatwo ulegający uczuciu strachu i nieumiejący zapanować nad nim, gdy zachodzi potrzeba działania; 2. zool. *Mustela putorius*, drapieżny ssak podobny do łasicy, o kasztanowym futrze, w niebezpieczeństwie odstraszący wrogów strzykaniem z gruczołów odbytowych silnie cuchnącej wydzieliny”.

człowieka, który będąc prezesem zwycięskiej partii, nie pełni funkcji premiera i nie ponosi konstytucyjnej odpowiedzialności za rządy formacji politycznej, na czele której stoi. Ponadto oznaką tchórzostwa jest wywieranie nieformalnych nacisków na konstytucyjne organy państwa, którymi są rząd i Prezydent RP, oraz zmuszanie tych organów do łamania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej [...]” (48).

Pierwszy z podanych można uznać za prawdziwy, drugi stanowi interpretację rzeczywistości i trudno byłoby go zweryfikować. Podanie prawdy jednak ani nie obraża, ani nie zniesławia. I dlatego rozpatrywany napis jest przejawem krytyki⁴².

Analizowane dotąd wypowiedzi wskazują na to, że samo odniesienie do prawdy nie jest jeszcze wystarczającym powodem dla oceny etycznej. W rozpatrywaniu treści i sposobu interpretowania rzeczywistości ważne jest to, czy wypowiedź jest rzetelna, zweryfikowana, czy nie narusza dobrego imienia odbiorcy i wreszcie – czy tylko krytykuje, czy także obraża.

Wypowiedzi obraźliwe

Istnieją w języku słowa, których użycie obraża, deprecjonuje, poniża człowieka – odbiorcę lub inną osobę. Użycie takich słów nie jest jedynym przejawem naruszenia reguł etyki słowa⁴³, najłatwiej jednak je dostrzec i opisać. Oto przykład: (14) Z wypowiedzi sejmowej Jarosława Kaczyńskiego z 18 lipca 2017 roku: „[...] jesteście kanaliaми!” (48).

Wypowiedź powstała jako riposta w odpowiedzi na wystąpienie przeciwnika politycznego. Adresat wypowiedzi jest wskazany. Słowo *kanalia* według *Wielkiego słownika języka polskiego* (WSJP) opatrzone jest kwalifikatorem ‘pogardliwie’⁴⁴ i oznacza człowieka podłego, nikczemnego. Motywację negatywnej oceny nosicieli cechy można znaleźć w kontekście przytoczonego fragmentu wypowiedzi. O tym, że jest ona nieetyczna, decyduje to, że wyraża pogardę, przez co deprecjonuje człowieka⁴⁵.

⁴² Komisja umorzyła postępowanie prowadzone wobec posłanki.

⁴³ Zob. I. BENENOWSKA, E. LASKOWSKA, *Jak badać język współczesnych polityków w kontekście etyki słowa?*, „Roczniki Humanistyczne” 66(2018), z. 6, s. 7-27.

⁴⁴ Zob. *kanalia* w WSJP: „*pot. pogard.* osoba podła, która według mówiącego zasługuje na potępienie”, por. *kanalia* w USJP: „*książk. obraźl.* człowiek podły, nieczny; łotr, łajdak, nikczemnik, łobuz”.

⁴⁵ Komisja podjęła uchwałę o upomnieniu, przyjmując za podstawę kary art. 6 *Zasad etyki poselskiej*.

Rozważmy jeszcze inne przykłady:

(15) Z wypowiedzi posła Adama Andruszkiewicza zamieszczonej w serwisie Facebook z 4 kwietnia 2018 roku: „Panie Petru – pan przy naszych bohaterach jest zerem” (51, 53).

Użycie słowa *zero* w stosunku do człowieka⁴⁶ przekreśla wszystkie jego wartości, zrównuje z przedmiotem, narusza jego godność, jest zatem nieetyczne⁴⁷.

(16) Wypowiedź Ryszarda Terleckiego podczas posiedzenia Sejmu 9 listopada 2017 roku do innego posła: „Ty głupku, zjeżdżaj stąd!” (53).

Użyty wyraz *głupek* obraża⁴⁸, ponieważ deprecjonuje adresata. Warto także zauważyć, że potoczne *zjeżdżaj stąd* jest nie tyle nieetyczne, ile niegrzeczne⁴⁹.

I jeszcze jeden przykład, który sprawił nieco kłopotu, wiążąc się z koniecznością interpretacji:

(17) Wypowiedź Krystyny Pawłowicz na Twitterze z 6 kwietnia 2018 roku: „Dziś musiałam chamskie zachowanie lewaczki wobec moich kolegów przyhamować” (53).

Chodzi o użycie słowa *lewaczka*, które nie ma tak silnego nacechowania negatywnego, jak określenia z przykładów (14) – (16). Nazwanie kogoś lewakiem czy lewaczką jest nie tylko ogólnikowym wskazaniem na jego poglądy polityczne⁵⁰, ale także wyrażeniem niechętnego stosunku do tych poglądów (stanowi wartościującą negatywnie nazwę nosiciela cechy). Wydaje się jednak, że cytowane słowa zaczynają się utrzymywać jako pogardliwe wobec ludzi, którzy tzw. lewicowe poglądy manifestują. Występowanie omawianego słowa w kontekście *chamskiego zachowania* zdaje się tę interpretację potwierdzać. Przymiotnik *chamskie* kwalifikuje natomiast tę wypowiedź do jeszcze innej grupy (zob. poniżej).

Za obraźliwe uznajemy – jako użytkownicy języka – stosowanie leksyki zwierzęcej w odniesieniu do człowieka. Ponieważ zjawisko to było już opisywane⁵¹, ograniczmy się do jednego przykładu:

⁴⁶ Zob. *zero* w USJP: „4. *pot. lekcew.* człowiek nieprzedstawiający sobą żadnej wartości, niemający żadnych umiejętności, żadnej wiedzy w jakiejś dziedzinie”.

⁴⁷ Komisja przegłosowała karę – zwrócenie uwagi, podstawą było naruszenie art. 6 i 7 *Zasad etyki poselskiej*.

⁴⁸ Zob. *głupek* w USJP: „*pot. lekcew.* a. *pogard.* a) człowiek zachowujący się niepoważnie, ośmieszający się; błazen”.

⁴⁹ Komisja ukarała posła karą regulaminową zwrócenia uwagi. Podstawą wymierzenia kary jest stwierdzenie naruszenia postanowień art. 6 i 7 *Zasad etyki poselskiej*.

⁵⁰ Zob. *lewak* w USJP: „*polit.* osoba wyznająca skrajnie lewicowe poglądy”.

⁵¹ I. BENENOWSKA, E. LASKOWSKA, *Jak badać język współczesnych polityków*, s. 7-27.

(18) Wypowiedź Krystyny Pawłowicz na posiedzeniu komisji sejmowej: „Mam apel do tej części sali lewej, żeby opanowała chamstwo lewackie swojej przedstawicielki, która bez obrażania kogokolwiek nie potrafi po prostu mordy swojej otworzyć” (53⁵²).

Nadawczyni krytykuje fakt obrażania innych przez przeciwniczkę polityczną, ale sama też obraża, używając rzeczownika *morda*.

Zachowania ukazane w tej grupie jako nieetyczne charakteryzują się tym, że deprecjonują, obrażają, ranią.

Wypowiedzi niegrzeczne

Wróćmy do przykładów (17) i (18), które kwalifikują się na pewno jako nieeleganckie, a nawet niegrzeczne. Przymiotnik *chamskie*, rzeczownik *chamstwo* wartościują negatywnie w kategoriach społecznych⁵³, są opatrywane w słownikach kwalifikatorami *pot. posp.* (np. USJP⁵⁴). Warto pamiętać, że ten sam sens oddają określenia: *nieodpowiedni*, *niestosowny* itp., które byłyby jednocześnie neutralne pod względem grzecznościowym (choć nadal ze znakiem ujemnym wartościowania). Nadawca wartościuje zachowanie – *chamskie zachowanie* (17) (in. obiekt wartościowania – X = zachowanie), a nie osobę. Można by w tym miejscu podjąć dyskusję na temat tego, czy krytykowanie zachowania jest krytykowaniem osoby, czy cel (przekonanie o swojej racji, obrona reprezentowanego światopoglądu) uświęca środki (używanie potocznego i pospolitego słownictwa⁵⁵), ale nie o to tu chodzi, bowiem jednoznacznie rozpatrywaną wypowiedź należy uznać za nieodpowiednią do miejsca i sytuacji komunikacyjnej.

Kolejny przykład:

(19) Wypowiedź Andrzeja Halickiego z 14 września 2017 roku podczas posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych do poseł Joanny Lichockiej: „A pani może się raz zamknąć i posłuchać?” (51).

⁵² Komisja przegłosowała karę regulaminową w postaci upomnienia. Podstawą decyzji Komisji jest stwierdzenie naruszenia art. 6 i 7 *Zasad etyki poselskiej*.

⁵³ Określenia typu kategorii wartości za: E. LASKOWSKA, *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP 1992, s. 13n.

⁵⁴ Zob. *chamski* w USJP: „1. *pot. posp.* odnoszący się do chama, właściwy chamowi; ordynarny, grubiański, nieokrzesany, prostacki”; *chamstwo*: „1. *pot. posp.* ogół cech właściwych chamowi, zachowanie charakterystyczne dla chama; ordynarność, grubiaństwo, nieokrzesanie”.

⁵⁵ Krystyna Pawłowicz utrwała swój wizerunek osoby „bezkompromisowej”. Do końca czerwca 2018 roku do Komisji Etyki Poselskiej wpłynęło łącznie 16 wniosków dotyczących pani poseł w 10 różnych sprawach.

Nadawca wyraził wolę, by odbiorczyni zamilkła i pozwoliła mu mówić. Wyrażenie takiego oczekiwania nie musi być ani niegrzeczne, ani nieetyczne. Można było przecież powiedzieć na przykład tak: *Bardzo panią proszę, by zechciała pani wysłuchać, co mam do powiedzenia*. Mieściłoby się to w kanonie zachowań grzecznych. Cytowany nadawca wyraził swoje zniecierpliwienie i taką funkcję interakcyjną pełni przytoczona wypowiedź. Pomiął jednak zasadę etykiety językowej, polegającą na wyrażaniu szacunku wobec partnera⁵⁶.

I jeszcze jeden przykład:

(20) Wypowiedź Pawła Olszewskiego w „Gazecie Wyborczej” o Bogdanie Dzakankowskim: „Radny jest niespełna rozumu” (56).

Podczas posiedzenia Komisji Etyki Poselskiej poseł przytacza kilka przykładów zachowań radnego (wnioskodawcy), które ocenia jako świadczące o niesprawności intelektualnej krytykowanej osoby. Przykłady są dość wyraziste i mogą być tak interpretowane, jak czyni to poseł. Użycie określenia *niespełna rozumu*⁵⁷ wskazuje na wartościowanie w aspekcie poznawczym czyjeś potencjału intelektualnego, co nie jest przyjęte jako norma w wypowiedziach publicznych. Choć rozpatrywane zachowanie językowe nie musiałoby być uznane za niegrzeczne, to adresat jednoznacznie odebrał je jako deprecjujące, pogardliwe (co włącza dodatkową kategorię – wartości odczuć)⁵⁸.

Zachowania nieregulaminowe

Wróćmy jeszcze do przykładu (19). Wyrażanie emocji negatywnych, nad którymi nadawca nie panuje, jest tu – jak się wydaje – podstawową funkcją wypowiedzi.

Podobnie jest w kolejnych dwóch przypadkach:

(21) [opis zachowania posła w ujęciu wnioskodawcy, zaproszonego na posiedzenie Komisji]: „Pan poseł Mieszkowski podczas obrad plenarnych udał się w kierunku ław poselskich zajmowanych przez posłów Prawa i Sprawiedliwości, wymachując przy tym rękami i jawnie okazując agresywne zachowanie. We

⁵⁶ W niniejszych interpretacjach skupiam się na wyrażaniu braku szacunku, a nie jego rzeczywistym braku, który jest trudny do weryfikacji. Komisja ustaliła, aby stworzyć stronom warunki do skutecznych przeprosin, a w wypadku niepowodzenia kontynuować procedowanie.

⁵⁷ USJP: „książk. Ktoś jest niespełna rozumu, ktoś postradał, stracił, traci rozum, zmysły, komuś odjęło rozum: a) ktoś jest chory psychicznie, ktoś zwariował, dostał pomieszania zmysłów; b) ktoś postąpił, postępuje nierozsądnie, zachował się, zachowuje się irracjonalnie, nie tak jak powinien”. Por. WSJP: „książk. taki, który zachowuje się nierozsądnie i nielogicznie i sprawia wrażenie chorego psychicznie”.

⁵⁸ Komisja umorzyła postępowanie dotyczące wypowiedzi posła Olszewskiego.

wniosku napisaliśmy, że pan Mieszkowski kierował się w stronę ław poselskich, ale wiadomo, że chodziło mu o pierwszy rząd, w którym m.in. zasiada przewodniczący partii, prezes Jarosław Kaczyński, [...] idąc wygraża im rękoma. Zachowanie posła Mieszkowskiego mogło zostać odebrane w uzasadniony sposób jako zamiar bezpośredniego ataku na posłów Prawa i Sprawiedliwości” (51).

(22) „Wiecie, czym są te dwa projekty? Bujda na resorach” – powiedział poseł Platformy Obywatelskiej Michał Szczerba, rzucając wydrukami projektów w kierunku ław Prawa i Sprawiedliwości. „To są dwa projekty bujda na resorach, one zostały całkowicie przerobione i my nad nimi nie będziemy pracować” – mówił. Posłowi przerwała jednak wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska, która nakazała mu podnieść rzucone na ziemię dokumenty. Ostatecznie Szczerba wykonał polecenie wicemarszałek Sejmu (52)⁵⁹.

Oba przykłady są podobne po kilkoma względami. Po pierwsze – są przejawem komunikacyjnych zachowań niewerbalnych, po drugie – ich podstawową funkcją jest wyrażanie negatywnych emocji, po trzecie – adresatem tych emocji jest przeciwnik polityczny. Opisane zachowania nie mieszczą się w konwencji zachowań na forum publicznym. Dlatego ocenione zostały jako nieregulaminowe⁶⁰.

WNIOSKI

Analizowane zachowania komunikacyjne nasuwają kilka spostrzeżeń:

1. Wypowiedzi poddawane ocenie, kwestionowane przez odbiorców odnoszą się często do rzeczywistości w sposób uogólniony, z użyciem negatywnie nacechowanych etykietek, dotyczą treści niezweryfikowanych. Naruszają tym samym dobre imię przeciwnika politycznego i są nieetyczne.

2. Zachowania komunikacyjne posłów bywają obraźliwe, a przez to nieetyczne.

3. Użyte w wypowiedziach zwroty, określenia bywają niegrzeczne, niekiedy równocześnie nieregulaminowe, przeważa w nich interakcyjna funkcja wyrażania emocji bez troski o odbiór zachowania komunikacyjnego.

⁵⁹Źródło:<https://dorzeczy.pl/kraj/48107/Skandaliczne-zachowanie-Szczerby-w-Sejmie.html> [dostęp: 15.09.2018].

⁶⁰ I jako takie powinny być przekazane do Komisji Regulaminowej i przez nią procedowane. Komisja Etyki Poselskiej przegłosowała wniosek, aby karą nałożoną na posła Mieszkowskiego za naruszenie art. 6 *Zasad etyki poselskiej* było zwrócenie uwagi, analogicznie postąpiono w przypadku posła Szczerby.

4. Wypowiedzi, które wyżej kwalifikowane były jako nieetyczne, obraźliwe potraktowane zostały jako wypowiedzi naruszające zasady etyki słowa – negatywne ze względu na wartości etyczne; wypowiedzi niegrzeczne traktowane są jako wypowiedzi naruszające wartości społeczne – niezgodne z obyczajem, normą społeczną⁶¹; wypowiedzi nieregulaminowe zaś można by w pewnym uproszczeniu kwalifikować jako ujemne pod względem pragmatycznym (biorąc pod uwagę ich potencjalne skutki zakłócające porządek obrad).

Komisja rozpatruje różnego typu wnioski, które z założenia winny podlegać kryteriom etyki komunikacji. Tymczasem (jak widać choćby z przytoczonych przykładów) procedowaniem objęte są także inne zachowania, w tym niegrzeczne, nieregulaminowe lub łączące wszystkie zaburzenia norm. Wydaje się więc konieczne, aby Komisja – przy tak licznych przypadkach – wypracowała jakieś modele orzekania (w zakresie własnych kompetencji lub z pomocą ekspertów). Dość konsekwentnie stosowany jest jeden model: Komisja przyjmuje, że jeśli ktoś przeprasza, to ma poczucie winy, a jeśli ma poczucie winy, to zdaje sobie sprawę z niewłaściwego postępowania, więc akt przeprosin jest przez Komisję waloryzowany pozytywnie (zob. też przypis 28⁶²). Kolejną sprawą rzucającą się w oczy, po prześledzeniu zapisów posiedzeń, jest wymiar i skuteczność nałożonych kar. Szczególnie widać to w stosunku do parlamentarzystów, którzy wielokrotnie są wzywani do wyjaśnień. Czyżby nie mieli refleksji, że osoba, która zachowuje się (mówiąc delikatnie) bezkompromisowo i w jej *modus vivendi* wpisane są „mocne” słowa, *de facto* sama sobie wystawia świadectwo? Może wzięwszy to wszystko pod uwagę Komisja przestałaby być określana mianem „papierowej” lub „bezzradnej”?⁶³

⁶¹ Elżbieta Laskowska, której typologię wartości wykorzystywano w prezentowanych analizach, wyodrębnia wartości etyczne i odróżnia je od społecznych.

⁶² Notabene można by dyskutować dalej nad skutecznością lub nieskutecznością przeprosin – zob. zapis posiedzenia nr 53 i wypowiedzi poseł Józefy Hryniewicz (s. 7), posła Andrzeja Halickiego (s. 9 i n.), poseł Joanny Lichockiej (nr 54, s. 4n.).

⁶³ Zob. np. artykuły: A. DĄBROWSKIEJ, *Etyka utyka* (<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1727192,1,bezzradna-komisja-etyki-poselskiej.read>, dostęp: 1.10.2018), K. KRAWCZYK, *Wulgarni wybrańcy narodu* (<https://fakty.interia.pl/autor/katarzyna-krawczyk/news-wulgarni-wybrancy-narodu,nId,2423697>, dostęp: 1.10.2018).

WYKAZ SKRÓTÓW UŻYTYCH W TEKŚCIE

USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego*WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*

BIBLIOGRAFIA

- AWDIEJEW A.: Komunikatywizm – nowe horyzonty badań nad językiem, w: *Język trzeciego tysiąclecia*. Kraków, 2-4 marca 2000, red. G. Szpila, Kraków: Tertium 2000, s. 15-23.
- BANCERZ M.: Język polityki i polityków – wczoraj i dziś, „*Pisma Humanistyczne*” 5 (2003), s. 172-181.
- BATKO B.: Pozorność dialogu w dyskursie sejmowym, w: *Oblicza komunikacji 1, t. 2: Perspektywy badań nad tekstem, dyskursem i komunikacją*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Zaśko-Zielińska, (Język a komunikacja, t. 12), Kraków: Tertium 2006, s. 370-383.
- BENENOWSKA I., LASKOWSKA E.: Jak badać język współczesnych polityków w kontekście etyki słowa?, „*Roczniki Humanistyczne*” 66(2018), z. 6, s. 7-27.
- JĘDRZEJKO E., KITA M.: *Słowa grzeczne i serdeczne, czyli o języku grzeczności na co dzień i od święta*, Warszawa: Wydawnictwo „Ex libris” 2002.
- Język polityki a współczesna kultura polityczna*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, (Język a kultura, t. 11), Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej 1994.
- Język polityki – historia i współczesność*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekota, M. Poprawa, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2014.
- KŁOSIŃSKA K.: *Etyczny i pragmatyczny. Polskie dyskursy polityczne po 1989 roku*, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury 2012.
- KOCHAN M.: *Pojedynek na słowa. Techniki erystyczne w publicznych sporach*, Kraków: Wydawnictwo „Znak” 2005.
- KOWALEWSKA-DĄBROWSKA J.: Język polityki a etyka słowa, w: *Język, biznes, media*, red. A. Rypel, D. Jastrzębska-Golonkova, G. Sawicka, Bydgoszcz: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe 2009, s. 19-27.
- LASKOWSKA E.: *Dyskurs parlamentarny w ujęciu komunikacyjnym*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej 2004.
- LASKOWSKA E.: *Poziomy komunikacyjne w opisie etycznych i nieetycznych zachowań językowych*, w: *Etyka w komunikacji (Teorie i praktyki komunikacyjne)*, red. G. Habrajska, Łódź: Primum Verbum 2018, s. 7-17.
- LASKOWSKA E.: *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP 1992.
- MARCJANIK M.: *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2008.
- MARCJANIK M.: *Etykieta językowa*, w: *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku, t. 2: Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław: Wiedza o Kulturze 1993, s. 271-281.
- MICHALUK M.: *Język polityki – próba jednoznacznej klasyfikacji*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku 2012.
- OŻÓG K.: *O języku współczesnej polityki*, „*Polityka i Społeczeństwo*” 2007, nr 4, s. 103-111.
- OŻÓG K.: *Pauperyzacja języka współczesnej polityki*, „*LingVaria*” 2006, nr 1, s. 81-90.
- Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, (Język a kultura, t. 6), Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1992.
- PUZYŃNINA J., PAJDZIŃSKA A.: *Etyka słowa*, w: *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. J. Miodek, Wrocław: Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej 1996, s. 35-45.

SIEWIERSKA-CHMAJ A.: Język polskiej polityki. Politologiczno-semantyczna analiza expose premierów Polski w latach 1919-2004, Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania 2005.

Uniwersalny słownik języka polskiego, red. Dubisz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2004 [wersja elektroniczna].

ZGÓŁKOWA H., ZGÓŁKA T.: Językowy savoir-vivre. Praktyczny poradnik posługiwania się polszczyzną w sytuacjach oficjalnych i towarzyskich, Warszawa: Kantor Wydawniczy SAWW 2004.

Netografia

AWDIEJEW A., HABRAJSKA G.: Projekt zasad analizy wypowiedzi w dyskursie politycznym – źródło: <http://www.etykaslowa.edu.pl/wp-content/uploads/2017/11/Projekt-zasad-analizy-wypowiedzi-w-dyskursie-politycznym.pdf> [dostęp: 10.12.2017].

DĄBROWSKA A.: Etyka utyka. Bezzadna komisja etyki poselskiej, „Polityka” 14.11.2017 – <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1727192,1,bezzadna-komisja-etyki-poselskiej.read> [dostęp: 1.10.2018].

KRAWCZYK K.: Wulgarni wybrańcy narodu, „InteriaFakty” 9.08.2017 – <https://fakty.interia.pl/autor/katarzyna-krawczyk/news-wulgarni-wybrancy-narodu,nId,2423697> [dostęp: 1.10.2018].

ISAJEW I.: (list otwarty) – <http://prostir.pl/2018/07/redaktor-naczelnny-prostir-pl-zwraca-sie-do-poslow-nie-zrozumieliscie-przeslania-wolynia1943> [dostęp: 1.10.2018].

przykład 4: <https://www.wprost.pl/kraj/10128778/ambasada-ukrainy-domaga-sie-przeprosin-polslowach-wicemarszalka-sejmu.html> [dostęp: 27.09.2018].

przykład 22: <https://dorzeczy.pl/kraj/48107/Skandaliczne-zachowanie-Szczerby-w-Sejmie.html> [dostęp: 15.09.2018].

Regulamin Sejmu – <http://www.sejm.gov.pl/prawo/regulamin/kon7.htm> [dostęp: 1.10.2018] lub <https://www.arslege.pl/regulamin-sejmu-rzeczypospolitej-polskiej/k374> [dostęp: 1.10.2018].

Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 lipca 1998 r. – *Zasady etyki poselskiej* – <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP19980240338> [dostęp: 1.10.2018].

Wielki słownik języka polskiego (WSJP) – www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=70680&ind=0&w_szukaj=kanalia [dostęp: 1.10.2018].

Zapisy posiedzeń Komisji – 48 (10 stycznia 2018), 49 (7 lutego 2018), 50 (28 lutego 2018), 51 (20 marca 2018), 52 (22 marca 2018), 53 (12 kwietnia 2018), 54 (9 maja 2018), 55 (6 czerwca 2018), 56 (14 czerwca 2018) – <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/biuletyny.xsp?view=2&komisja=EPS> [dostęp: 11.07.2018].

Wypowiedź Krzysztofa Mieszkowskiego na posiedzeniu nr 53 (12 kwietnia 2018) – http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=UCHWALY_KOMST&NrKadencji=8&KodKom=EPS [dostęp: 11.07.2018].

Wypowiedź Zbigniewa Sosnowskiego na posiedzeniu nr 51 (20 marca 2018 r.) – http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=UCHWALY_KOMST&NrKadencji=8&KodKom=EPS [dostęp: 11.07.2018].

NIEETYCZNA, NIEGRZECZNA CZY NIEREGULAMINOWA KOMUNIKACJA?
POSZUKIWANIE KRYTERIÓW OCENY WYPOWIEDZI POSELSKICH

S t r e s z c z e n i e

Tekst jest poświęcony analizie wypowiedzi poselskich. Źródłem materiału badawczego były zapisy przebiegu posiedzeń Komisji Etyki Poselskiej publikowane na stronie internetowej Kancelarii Sejmu VIII kadencji (od 10 stycznia (nr 48) do 14 czerwca 2018 r. (nr 56)). Celem artykułu jest próba doprecyzowania norm, odnalezienia sposobu kwalifikowania sposobów komunikacji naruszającej określone zasady. Opis przykładowych wypowiedzi osadzono w paradygmacie badawczym komunikatywizmu i aksjolingwistyki. Treści zawarte w tekście zostały uporządkowane w następujący sposób: wstęp, charakterystyka materiału badawczego, przedstawienie zbioru zasad stanowiących punkt odniesienia dla prowadzonych analiz, opis metody badawczej, prezentacja wybranych przykładów, wnioski. Zauważono m.in., iż wypowiedzi poddawane ocenie, kwestionowane przez odbiorców odnoszą się niekiedy do rzeczywistości w sposób uogólniony, z użyciem negatywnie nacechowanych etykietek, dotyczą treści niezwyfikowanych oraz często naruszają dobre imię przeciwnika politycznego.

Słowa kluczowe: komunikacja; etyka; etykieta językowa; komunikatywizm; aksjolingwistyka; wypowiedź poselska.

UNETHICAL, IMPOLITE OR UNPRINCIPLED COMMUNICATION?
SEARCHING FOR CRITERIA FOR EVALUATION OF MPS STATEMENTS

S u m m a r y

The text is devoted to an analysis of statements uttered by Members of Parliament (MPs). The source of the material was some records of the Committee for MPs Ethics meetings published on the website of the Sejm Office of the 8th terms (as of 10 January till 14 June 2018 (no 56)). The aim of the paper is an attempt at delineating norms as well as finding out ways of qualifying communication that breaches certain rules. The description of sample statements is embedded in the research paradigm of communicativism and axiological linguistics.

The analysis has been organized as follows: introduction, characteristics of the material, presenting a set of rules that make a point of reference for the analyses under investigation, a description of the research method, and, finally, the presentation of select samples and conclusions.

On the basis of the study it has been observed that the examined statements, questioned by the addressees, sometimes make reference to reality on a general level, with the use of negatively charged labels, concern unverified contents and, frequently, besmirch the political opponent's good name.

Key words: language; communication; ethics; etiquette; communicativism; axiological linguistics; MPs statement.